

Tak się rzeczy mają!

W Niemczech nadmiar, w Polsce brak rąk do pracy!

Niemiecka prasa na Górnym Śląsku jest niestrudzoną w rozszerzaniu niegodnych kłamstw, że w Polsce jest wielki nadmiar rąk roboczych i że bezrobotni Polacy po złączeniu Górnego Śląska z Polską kraj nasz zaleją.

Górnośląscy Robocnicy i Urzędnicy! Nie dajcie się tym zdrazieckim głosom w błąd wprowadzić, bo ich twierdzenia zawierają świadomą nieprawdę.

Właśnie w Polsce panuje brak robotników.

Od czasu gdy zoldactwo Beselera, które przez rekwizycje i zajęcia usiłowało zniszczyć przemysł polski, opuściło w popłochu granice Polski, nastąpił tamże rozkwit życia gospodarczego.

Wszędzie widzi się nowo rozkwitające przedsiębiorstwa, wszędzie nowo powstające towarzystwa akcyjne.

Nie dziw, że przy tak rażnym rozwoju przemysłu i życia gospodarczego **nie może być mowy o braku pracy w Polsce.**

W styczniu 1920 było w Polsce 222 297 bezrobotnych, w czerwcu tegoż roku tylko 78 298 (Miesięcznik polsk. stat. Urzędu T. 1, Zeszyt 4—6), a w listopadzie zaledwie 40 000.

Widzimy więc **ciągłe spadanie liczby bezrobotnych w Polsce, którego nawet nie powstrzymała demobilizacja armji.**

Co więcej, w niektórych gałęziach przemysłu polskiego panuje nawet

brak robotników!!!

Szczególnie zaś w przemyśle górniczym i hutniczym, w którym w maju 1920 na 100 wolnych posad zaledwie 59,5 poszukujących posad robotników przypadało.

Jakżeż **zgoła inaczej** przedstawiają się te stosunki **w Niemczech!!**

Niemiecka odpowiedź na Brukselskie pytania przedstawia w tym względzie całkiem beznadziejny obraz (Berlińska „Vossische Zeitung“ z 21. 1). **Liczba bezrobotnych od czerwca aż do jesieni wzrastała w Niemczech stale, w jesieni nastąpił mały zastój, poczem znów przyszedł szybki przyrost liczby bezrobotnych.**

Posłuchajmy, jak brzmi urzędowy tekst odpowiedzi na Brukselskie pytania:

„Liczba **wspieranych bezrobotnych** w Niemczech, która się w ostatnich miesiącach obracała około cyfry **400 000**, jest tylko **częścią ogólnej liczby bezrobotnych**, która według zgodnego mniemania, znawców, **przynajmniej za dwukrotnie wyższą musi być przyjęta**“.

Ale i ta podwojona liczba nie daje prawdziwego obrazu o stanie bezrobocia w Niemczech.

Bo obok tej zupełnej bezrobocizny istnieje tam i to w bezwątpienia szerszym jeszcze zakresie

bezrobocizna częściowa, t. z. „Kurzarbeit“,

t. j. gdy robotnik pracuje tylko w niektóre dni tygodnia.

Liczba tych częściowych robotników (Kurzarbeiter) w Niemczech jest trudną do obliczenia, ponieważ ulega ciągłym zmianom. Według zgodnych domysłów wynosi ona

tymczasowo około dwa miliony.

Bez należytego przyrostu pracy wzrosłaby liczba bezrobotnych

najmniej jeszcze o jeden milion

i obciążałaby skarb Publiczny do najwyższego stopnia. —

Także wielu przedsiębiorców **trzymają tymczasowo w swoich warsztatach daleko większą liczbę robotników, niż tego wymaga potrzeba** z tego powodu, że nie chcą stracić wypróbowanych sił robotniczych, albo ze względu na ich rodziny, albo też dlatego, że pragną uniknąć zatargów ze swymi robotnikami. **Z łatwo zrozumiałych powodów nie da się obliczyć ta „ukryta bezrobocizna“.** (Berliner Börsenzeitung z dn. 20. 1).

Na 1000 mieszkańców przypada w Niemczech 13,3 bezrobotnych, t. j. 10 razy więcej, niż w Polsce!!

Jeżeli w tem obliczeniu uwzględni się tylko miasta, przedstawiają się stosunki jeszcze daleko gorzej.

I tak w lipcu przypadało na 1000 mieszkańców w Neukölln **36,9**, w grudniu **39** bezrobotnych, w Berlinie w lipcu **19,9** — w grudniu **23,6** (Sammelmappe des Stat. Amtes: Weltwirtschaftliche Lage 213 II).

Oto — jak się przedstawia ogrom bezrobocia w Niemczech!

Górnoślązacy, widzicie z tych cyfr, jaki los spotkałby naszą ojczyznę w połączeniu z państwem niemieckiem.

Pamiętajcie, że dziesiątki tysięcy tych bezrobotnych przyśle rząd z głębi Niemiec na Śląsk Górny, aby

Wam „Pollaken“ i „Oberpodolier“ wydrzeć z rąk zarobki!

Tylko łączność z Polską może G. Śląsk ocalić
od tej katastrofy
dlatego

Głosujcie za Polską!

Czytaj i podaj dalej!

So ist's!

Die Arbeitslosigkeit in Deutschland und der Arbeitermangel in Polen!

Die oberschlesische, deutsche Presse wird nicht müde in der Verbreitung der infamen Lüge, dass in Polen grosse Arbeitslosigkeit herrschen soll und die Arbeitslosen Polens beim Anschluss Oberschlesiens an Polen unsere Heimat überschwemmen werden.

Oberschlesische Arbeiter und Beamte! Lasst Euch von diesen verräterischen Elementen nicht irreführen. Ihre Behauptungen enthalten bewusst die Unwahrheit.

In Polen herrscht im Gegenteil **Arbeitermangel**.

Seitdem Beselers Soldateska, die durch Requirierung und Beschlagnahme die polnische Industrie zu vernichten trachtete, Polens Grenzen fluchtartig verlassen hatte, ist Polen im wirtschaftlichen Aufschwung begriffen.

Überall neu anblühende Unternehmungen, überall neu erstehende Aktiengesellschaften.

Kein Wunder, dass bei einem so raschen Aufschwung der Industrie und des Wirtschaftslebens

von Arbeitslosigkeit in Polen keine Rede sein kann.

Im Januar 1920 waren in Polen 222297 Arbeitslose, im Juni desselben Jahres nur noch 78298 (Monatshefte des poln. Stat. Amtes Bd. I, Heft 4—6) und im November kaum 40000.

Also ein stetiges Sinken der Arbeitslosenziffer in Polen, welches auch die Demobilisation der Armee nicht hat aufhalten können.

Ja, in manchen Industriezweigen Polens herrscht sogar

Arbeitermangel!!!

Besonders in der Berg- und Hüttenindustrie, wo im Mai 1920 auf **100 freie Stellen nur 59,5 Arbeitssuchende fielen**. Wie ganz anders liegen die Verhältnisse in Deutschland!!

Deutschlands Antwort auf die Brüsseler Fragen zeigt uns in dieser Beziehung ein sehr trostloses Bild. (Berliner „Vossische Zeitung“ vom 21. 1.)

Die Zahl der Arbeitslosen war in Deutschland vom Juni bis zum Herbst ständig im Steigen begriffen, im Herbst folgte ein kleiner Stillstand, um von neuem einer schnellsteigenden Arbeitslosigkeit Platz zu machen.

Hören wir, wie der amtliche Text auf die Brüsseler Fragen lautet:

Die Zahl der **unterstützten Erwerbslosen** in Deutschland, die sich in den letzten Monaten um die Ziffer von **400000** bewegt hat, ist nur ein Ausschnitt aus der Zahl der Erwerbslosen überhaupt, die nach übereinstimmender Schätzung der Sachverständigen mindestens doppelt so hoch angenommen werden muss.

Aber auch diese verdoppelte Zahl gibt kein richtiges Bild vom Stand der Erwerbslosigkeit in Deutschland. Denn neben dieser völligen Erwerbslosigkeit besteht, und zwar

in unzweifelhaft noch grösserem Umfange, eine teilweise, die sogenannte „Kurzarbeit“. Die Zahl der Kurzarbeiter in Deutschland lässt sich statistisch sehr schwer erfassen, da sie fortwährendem Wechsel unterworfen ist. Sie beträgt nach übereinstimmenden Schätzungen **zur Zeit etwa zwei Millionen.**

Ohne die angeordnete Arbeitsstreckung würde also die Zahl der Erwerbslosen weiter

um mindestens eine Million anwachsen, und die öffentlichen Mittel aufs äusserste belasten.

Nicht wenige Unternehmer halten auch zur Zeit in ihren Betrieben **eine weit grössere Zahl von Arbeitern, als nach dem Umfange der Beschäftigung an sich erforderlich wäre**, teils weil sie erprobte Arbeitskräfte nicht verlieren wollen, teils aus Rücksicht auf ihre Arbeitnehmer und deren Familien und zum Teil wohl auch, weil sie Streitigkeiten mit den Arbeitnehmern vermeiden wollen. **Aus naheliegenden Gründen ist diese „verschleierte Erwerbslosigkeit“ statistisch nicht zu erfassen.** (Berliner Börsenzeitung vom 20. 1.)

Auf 1000 Einwohner entfallen in Deutschland 13,3 Arbeitslose, d. i. 10 mal mehr als in Polen!!

Berücksichtigt man dabei nur die Städte, dann stellen sich die Verhältnisse noch weit schlimmer dar.

So entfielen im Juli auf 1000 Einwohner in Neuköln **36,9** — im Dezember **39 Arbeitslose**, in Berlin im Juli **19,9** — im Dezember **23,6**. (Sammelmappe des Stat. Amtes: Weltwirtschaftliche Lage 213 II.)

Das ist die grosse Arbeitslosigkeit in Deutschland! Oberschlesier! erkennet aus den Zahlen, welches Schicksal uns bei einem Verbleiben unserer Heimat bei Deutschland blühen würde.

• Wisset, dass Hunderttausende dieser Arbeitslosen aus dem Innern Deutschlands von der Regierung nach Oberschlesien verschickt würden, um Euch „Polaken“ und „Oberpodolier“ aus Eurer Arbeit zu verdrängen.

Nur im Anschluss an Polen kann Oberschlesien vor dieser Katastrophe bewahrt werden!! Darum

stimmet für Polen!

